

 <https://orcid.org/0000-0003-1578-7400>**Krzysztof Gorlach****Uniwersytet Jagielloński**

JEDNA EUROPA? ROZWAŻANIA WOKÓŁ PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH KRAJÓW UNII EUROPEJSKIEJ

Uwagi wstępne

Rozważania skoncentrowane na problematyce pracy socjalnej mogą przybierać bardzo zróżnicowany charakter. Z jednej strony mogą dotyczyć bardziej ogólnych i analitycznych ujęć problemów społecznych, z drugiej zaś – koncentrować się na sposobach poszukiwania praktycznych rozwiązań wskazanych i omówionych problemów. W opublikowanej w ostatnich latach ważnej historyczno-teoretycznej monografii (por. Frysztacki 2019) wskazuje się na wielowątkowe i wielopoziomowe pole analiz charakteryzujących współczesną pracę socjalną. Obejmuje ono zarówno zagadnienia zróżnicowanej i interdyscyplinarnie rozumianej teorii społecznej czy specyficzne metodologiczne ujęcia, jak i same problemy społeczne oraz refleksję nad profesjonalnymi strategiami ich rozwiązywania. W kontekście tych rozważań pojawiają się ponadto odniesienia historyczne i etyczne, bez których prezentacja współczesnych ujęć i propozycji pracy socjalnej byłaby dalece ułomna. Z uwagi właśnie na taki charakter tych analiz stanowią one ten specyficzny ich rodzaj, który otwiera szerokie pole możliwości dalszych rozważań, niejednokrotnie sytuujących się daleko od bezpośrednich sposobów rozumowania i rozstrzygnięć w nich zawartych.

Przypadkiem, który zainspirował mnie do takich przemyśleń, jest opublikowana ostatnio (por. Miś 2022) praca omawiająca kilkanaście problemów społecznych, jakie trawią społeczeństwa Unii Europejskiej. Przyjmując zatem sformułowaną wyżej „filozofię” traktowania prac z zakresu pracy socjalnej, chciałbym w taki właśnie, ale jednak dość swobodny sposób odnieść się do powyższego opracowania. Dlatego najpierw dokonam jego krótkiej prezentacji, a następnie podejmę jeden szczególnie interesujący wątek, który postaram się naświetlić na podstawie zawartych we wspomnianym opracowaniu ustaleń. W związku z tym tekst ten nie jest typową recenzją pracy Lucjana Misia, ale bardziej esejem powstałym na bazie mojej refleksji nad jego książką. Innymi słowy, opracowanie Lucjana Misia traktuję przede wszystkim jako pretekst do moich własnych przemyśleń i sugestii.

Trzy podstawowe reguły prezentowanych analiz

Opracowanie będące przedmiotem mojej refleksji zostało przygotowane przez socjologa, posiadającego także wykształcenie z zakresu innej dyscypliny wchodzącej w skład nauk społecznych – psychologii, od dłuższego już czasu związanego z programem prowadzenia studiów w zakresie pracy socjalnej, który realizowany jest w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, począwszy od końca lat 80. ubiegłego wieku aż do chwili obecnej. To zatem bardzo kompetentna osoba. Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że całe opracowanie to po prostu zestawienie różnych wskaźników dotyczących krajów Unii Europejskiej w latach 2004–2019. Bliższe jednak wejście w tok rozważań autora, zwłaszcza w pierwszym fragmencie omawianej rozprawy, zachęca do namysłu, jakimi to regułami rządzą się przedstawione porównania. Wydaje się, że należy wskazać trzy takie reguły, które legły u podstaw tych rozważań.

Pierwsza z nich wiąże się z decyzją o wyróżnieniu w ramach Unii Europejskiej pewnych – jak to ujmuje autor – regionów. Ważne są graniczne daty, jakie Lucjan Miś bierze pod uwagę w swoich analizach. Z jednej strony wskazuje rok 2004, kiedy nastąpiło bardzo wydatne powiększenie obecnej Unii Europejskiej o dziesięć krajów w większości z Europy Środkowo-Wschodniej (to zatem bardzo często używane w literaturze określenie „rozszerzenia Unii na Wschód”). W kolejnych latach do Unii dołączyły takie państwa, jak Bułgaria i Rumunia (2007 r.) oraz Chorwacja (2013 r.). Z drugiej jednak strony jest to rok 2020, kiedy Unię Europejską opuściło Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Wybór tych dat granicznych w odniesieniu do podjętej analizy wydaje się ze wszech miar uzasadniony. Obejmuje on bowiem okres, kiedy Unia Europejska osiągnęła – jeśli śledzić jej dotychczasową historię – apogeum swojego rozwoju (największa liczba krajów członkowskich, największy potencjał ekonomiczny i największy potencjał militarny, włączając w to siły nuklearne Francji oraz Zjednoczonego Królestwa). Ta decyzja wydaje się zatem optymalna.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, trzeba teraz bliżej przyjrzeć się decyzjom dotyczącym wyboru przez Lucjana Misia poszczególnych państw, które następnie zostały poddane analizie. Autor nie zdecydował się bowiem na analizę interesujących go zagadnień we wszystkich krajach, ale wybrał jedynie 16, grupując je w czterech kategoriach, określanych odpowiednio mianem: krajów zachodnich (Niemcy, Holandia, Belgia, Luksemburg, Francja), krajów wschodnich (Republika Czeska, Węgry, Polska, Słowacja), krajów północnych (Dania, Szwecja, Finlandia) oraz krajów południowych (Hiszpania, Włochy, Grecja, Portugalia).

Źródła podziału na te kategorie sytuują się w kilku obszarach. Pierwszym z nich są specyficzne więzi, jakie łączą dane państwa, na przykład Grupa Wyszehradzka tworzona przez kraje wschodnie. W tym kontekście Lucjan Miś zwraca też uwagę na kraje nordyckie (północne), które także mają za sobą długą historię bliższych relacji oraz współpracy. Ważnym elementem zaliczania wybranych państw do poszczególnych kategorii jest również staż członkowski w strukturach Unii Europejskiej. Mianowicie kraje zachodnie posługują się mianem ojców założycieli ponadnarodowych

struktur europejskich, począwszy od roku 1957. Z kolei kraje wschodnie mają status nowych członków, zaś kraje północne i południowe legitymują się – jeśli można to tak określić – średnim stażem w strukturach europejskich. Innym istotnym elementem stanowiącym podstawę wyróżnienia wspomnianych czterech kategorii państw jest obecny w nich model polityki społecznej (por. np. Esping-Andersen 1997). W krajach zachodnich występuje tak zwany model kontynentalny, w krajach wschodnich – wschodni, w krajach północnych – nordycki, a w krajach południowych – południowy¹.

Przyjęte zasady wyróżniania charakterystyk wspomnianych czterech grup państw budzą pewne wątpliwości (Miś 2022: tabela 1.1, s. 19). Przede wszystkim brakuje tutaj jakiejś pełniejszej charakterystyki wskazanych wyżej modeli polityki społecznej (Miś 2022: 18). Ponadto zaliczanie Francji do krajów germańsko-języcznych, a Węgier do słowiańsko-języcznych jest jednak dyskusyjne. Dodatkowo mam też wątpliwość, czy język fiński należy do tej samej grupy języków nordyckich (północno-germańskich), co języki duński i szwedzki. I jeszcze utożsamianie wyłącznie krajów zachodnich z państwami założycielskimi instytucji europejskich również wydaje się dyskusyjne, jako że do tej kategorii ojców założycieli należałoby dodać także Włochy, które w rozważaniach autora zostały zaliczone do krajów południowych.

Powyższe kwestie wskazują, jak skomplikowana i wieloznaczna jest próba jakiejś ogólniejszej kategoryzacji państw europejskich. Rozmieszczenie geograficzne miesza się tutaj z typologią używanych języków, a okres obecności w strukturach politycznych Europy z modelami realizowanej polityki społecznej. Można byłoby jeszcze wskazać, czego autor już nie robi, na przynależność większości analizowanych krajów do dwóch przeciwstawnych bloków polityczno-militarnych oraz typów organizacji gospodarki po II wojnie światowej aż do lat przełomu 1989/1990. Nie jest bowiem wykluczone, że ten właśnie czynnik także w istotny sposób waży w analizowanym okresie, na przykład na sposobie postrzegania problemów społecznych czy też na realizowanych modelach polityki społecznej. W kontekście tych wątpliwości stoję jednak na stanowisku, że przyjęte przez autora opracowania zasady kategoryzacji badanych krajów europejskich należy uznać za użyteczne narzędzie porządkowania prezentowanych analiz.

Z kolei reguła druga to dwie istotne kwestie. Z jednej strony chodzi o zdefiniowanie tego, czym jest tak zwany problem społeczny. Z drugiej natomiast o to, że ujęcie każdego problemu społecznego może być dokonywane z dwojakiej perspektywy. Mam tutaj na myśli ujęcie subiektywne (świadomościowe) oraz ujęcie obiektywne (różne ilościowe wskaźniki).

Rozpocznijmy zatem od przyjrzenia się definicji, czym jest problem społeczny. Lucjan Miś (2022: 28) proponuje bardzo proste sformułowanie, które określa mianem definicji empirycznej. Stanowią ją odpowiedzi mieszkańców poszczególnych krajów Unii Europejskiej na pytanie: „Jakie są najbardziej istotne problemy społeczne w twoim kraju oraz w Unii Europejskiej?”. Odwołanie się do szerokiej opinii ma – zdaniem autora – ważne uzasadnienie.

¹ Nie wnikam w tym momencie, na czym polegają konkretne różnice między tymi modelami polityki społecznej. Ważne jest, że są one ujmowane odrębnie w literaturze przedmiotu.

Przede wszystkim opiera się ono na wolnym wyborze respondentów, dotyczącym tego, co postrzegają oni jako istotne problemy w ich rodzimych społeczeństwach albo w skali ponadnarodowej. Jak podkreśla Miś (2022: 28): „(...) problem społeczny to opinie ludzi na temat, co postrzegają jako najważniejsze przeszkody w ich życiu zbiorowym (...)”. A dalszy komentarz wzmacnia tylko ten przekaz: „Moje rozumienie tego, czym jest problem społeczny, jest następujące. Problemami są zjawiska czy też procesy, które zaburzają interakcyjny czy instytucjonalny porządek, dotyczą dużych społeczności i innych znaczących grup społecznych” (Miś 2022: 29).

W moim przekonaniu pojawia się tu bardzo subiektywistyczna perspektywa. To, co jest problemem społecznym, wynika po prostu z określonych opinii respondentów. Autor bardzo mocno podkreśla ten aspekt, wskazując, że problem społeczny według tak zwanych zwykłych ludzi (członków społeczeństwa) często inaczej wygląda w opiniach ekspertów. Do tego rozróżnienia odwoływał się na przykład Robert K. Merton, wyróżniając takie kategorie, jak: a) jawny problem społeczny (sytuacja rozpoznawana przez zwykłych ludzi oraz ekspertów jako problem społeczny), b) ukryty problem społeczny (sytuacja rozpoznawana tylko przez ekspertów jako problem społeczny), c) fałszywy problem społeczny (sytuacja rozpoznawana tylko przez zwykłych ludzi jako problem społeczny) oraz d) bezproblemowe funkcjonowanie społeczeństwa (sytuacja nierozpoznana jako problem społeczny zarówno przez zwykłych ludzi, jak i ekspertów) (por. Gorlach 1998: 67). Niemniej jednak autor nie idzie tym śladem, pozostając wyłącznie przy przywołaniu opinii dotyczących spontanicznego i swobodnego wyboru dwóch najbardziej istotnych problemów społecznych w danym kraju, deklarowanych przez jego mieszkańców w badaniu EUROBAROMETR (Miś 2022: 32). W rezultacie podjęcia takiej decyzji Miś (2022: 30) prezentuje listę problemów społecznych od najbardziej istotnych do najmniej istotnych na podstawie deklaracji badanych mieszkańców 28 krajów Unii Europejskiej (łącznie ze Zjednoczonym Królestwem), zebranych w programie EUROBAROMETR w latach 2004–2019.

Lista ta obejmuje aż 17 problemów społecznych, których średnie wskaźniki w analizowanym okresie wynoszą odpowiednio: 1) bezrobocie (37%), 2) sytuacja gospodarcza kraju (28%), 3) inflacja (23%), 4) ochrona zdrowia (19%), 5) przestępczość (16%), 6) imigracja (13%), 7) zaopatrzenie emerytalne (11%), 8) zadłużenie państwa (11%), 9) edukacja (8%), 10) podatki (8%), 11) problemy środowiska, zmian klimatycznych i energii (8%), 12) problemy mieszkaniowe (6%), 13) terroryzm (5%), 14) energetyka (5%), 15) ochrona środowiska (4%), 16) transport publiczny (3%), 17) zagrożenia obronności i polityki zagranicznej (2%).

Wreszcie reguła trzecia to zaprezentowanie listy wybranych do prezentacji problemów społecznych. W stosunku do tej wskazanej wyżej autor dokonuje pewnych korekt. Z jednej strony redukuje liczbę analizowanych w swoim opracowaniu problemów społecznych, ujmowanych subiektywnie do 13, stanowiących kolejno treść właśnie tyłu rozdziałów niniejszego opracowania, eliminując takie najmniej znaczące (w sensie subiektywnym) dla badanych kwestie, jak samoistnie rozumiana problematyka energetyki, zmiany klimatyczne, transport publiczny oraz zagrożenia obronności i polityki zagranicznej.

Z drugiej strony wzbogaca analizy także o pewne obiektywne dane, charakteryzujące omawiane problemy i w tym aspekcie otrzymujemy listę 17 rozważanych zagadnień.

Trzydzieście wybranych problemów społecznych

Pierwszym z omawianych problemów jest bezrobocie, które stanowi wedle opinii badanych najpoważniejszy problem w Unii Europejskiej w analizowanym okresie. Jednak wygląda to odmiennie w wyróżnionych czterech kategoriach państw. Problem ten ujęto jako najbardziej dolegliwy w krajach południowych (52% wskazań), co koresponduje z najwyższym odsetkiem bezrobotnych tamże (13,51%). Na drugim miejscu są w tym przypadku kraje wschodnie (odpowiednio 40% wskazań oraz 8,64% bezrobotnych). Kolejna kategoria to kraje północne (35% wskazań i 7,06% bezrobotnych). Najmniej dotknięci problemem społecznym bezrobocia są mieszkańcy państw zachodnich UE. W wymiarze subiektywnym jest to 34% wskazań, zaś w wymiarze obiektywnym – 6,7% bezrobotnych. Warto zatem podkreślić, że w przypadku tego problemu społecznego istnieje wyraźna koincydencja między ocenami subiektywnymi a obiektywnymi wskaźnikami.

Kolejnym z omawianych problemów społecznych jest ogólna sytuacja ekonomiczna badanych państw. I znowu kwestia ta jest najbardziej istotnym problemem dla mieszkańców krajów południowych. Aż 38% badanych mieszkańców tych krajów wskazuje właśnie na ten problem. Na drugim miejscu uplasowali się mieszkańcy krajów wschodnich, gdzie tylko 28% respondentów określiło generalną sytuację gospodarczą jako istotny problem społeczny. Jeszcze mniejszym problemem wydaje się to dla przedstawicieli z państw zachodnich i północnych – odpowiednio 23% oraz 20% wskazań. Ale trzeba stwierdzić, że subiektywne poczucie wagi problemu społecznego nie jest do końca powiązane z oceną tej kwestii przy pomocy obiektywnych wskaźników, za które autor przyjął wielkość dochodu narodowego brutto (DNB; por. Miś 2022: wykres III.5, 48). W tym przypadku okazuje się bowiem, że kraje południowe z wyższym subiektywnym odsetkiem wskazań na sytuację ekonomiczną jako istotny problem społeczny niż w krajach wschodnich charakteryzują się jednocześnie większym DNB aniżeli kraje wschodnie.

Kolejną kwestią analizowaną przez autora jest inflacja. W perspektywie subiektywnej to najbardziej ważki problem w krajach wschodnich (28% wskazań). Mniej istotne jest to dla mieszkańców południowych oraz zachodnich części UE (po mniej więcej 20% wskazań), zaś najmniej – dla mieszkańców krajów północnych – zaledwie 7%. Wydaje się to potwierdzać użyta przez autora miara obiektywna, czyli Indeks Cen Konsumenta (por. Miś 2022: wykres IV.6, 55), który w analizowanych latach 2004–2019 był najwyższy w krajach wschodnich, natomiast najniższy w północnych.

Zagadnienia ochrony zdrowia stanowią kolejny ważny dla mieszkańców Unii Europejskiej problem społeczny. Okazuje się (por. Miś 2022: wykres V.4, 62), że to najistotniejsza sprawa dla mieszkańców krajów północnych (32% wskazań), zaś najmniej – dla mieszkańców krajów południowych (zaledwie 15%). W pozostałych przypadkach odsetek ten wynosi: 23 – w krajach wschodnich oraz 17 – w krajach zachodnich. Jak

jednak rzecz się ma w perspektywie wskaźników obiektywnych? Autor proponuje tutaj dwie miary, a zatem wielkość wydatków na ochronę zdrowia oraz na opiekę społeczną. W pierwszym przypadku (por. Miś 2022: wykres V.7, 65) największe nakłady ponoszone są w krajach zachodnich. Na kolejnym miejscu znajdują się mieszkańcy krajów północnych (którzy traktują ochronę zdrowia jako najważniejszy problem społeczny), a następnie mieszkańcy krajów południowych i wschodnich. W odniesieniu natomiast do drugiego aspektu (por. Miś 2022: wykres V.10, 67) największe nakłady są lokowane właśnie w krajach północnych, nieco tylko mniejsze w państwach zachodnich, zaś dużo mniejsze w krajach południowych i najmniejsze – we wschodnich. Jak zatem można ocenić, to mieszkańcy krajów północnych przywiązują największą wagę do ochrony zdrowia, a władze ich krajów zapewniają wysoki czy nawet bardzo wysoki poziom środków finansowych przeznaczanych odpowiednio na ochronę zdrowia oraz opiekę społeczną.

Zmieniając zasadniczo obszar swoich rozważań odnoszących się do problemów społecznych, trzeba zwrócić uwagę na problemy przestępczości. We wszystkich państwach odsetek wskazujących na przestępczość jako najważniejszy problem społeczny był mniejszy niż 20% (por. Miś 2022: wykres VI.4, 74). Najbardziej dolegliwy problem ten wydaje się w krajach północnych, gdzie wskazania wynoszą 17%. Nieco tylko mniejszy jest odsetek w krajach zachodnich oraz wschodnich (w obu przypadkach 15%). Jeszcze mniejszy (i najmniejszy) wskaźnik charakteryzuje kraje południowe – tylko 13%.

Trzeba jednak podkreślić, że przywołane wyżej subiektywne ujęcie problemu przestępczości jest niejako spojrzeniem zintegrowanym, w ramach którego można odnaleźć jedynie subiektywne poczucie zagrożenia przestępczością. Warto zatem przyjrzeć się, jak wyglądają ewentualnie obiektywne wskaźniki odnoszące się do różnych form i rodzajów przestępczości i czy różnicują one sytuację poszczególnych kategorii państw-członków Unii Europejskiej. Autor przywołuje tutaj wskaźniki dotyczące z jednej strony zabójstw z premedytacją, z drugiej zaś – napaści oraz kradzieży (por. Miś 2022: 75–82). W pierwszym przypadku wskaźnik (liczba intencjonalnych zabójstw na 100 000 mieszkańców w latach 2008–2018) jest najwyższy w krajach północnych (1,23), nieco niższy w zachodnich (1,14), jeszcze niższy w krajach wschodnich (1,11) oraz najniższy w tych południowych (0,93) (por. Miś 2022: wykres VI.5, 76). Z kolei jeśli chodzi o napaści, to w tym samym okresie wskaźnik (liczba przypadków na 100 000 mieszkańców) jest zdecydowanie (i wielokrotnie) wyższy (ok. 343 przypadki) w krajach zachodnich. Dużo niższy jest już w krajach południowych (ok. 63 przypadki), jeszcze nieco niższy – we wschodnich (ok. 44 przypadki), zaś najniższy – w krajach północnych (ok. 39 przypadków) (por. Miś 2022: wykres VI.7, 79). Wskaźnik kradzieży jest najwyższych w krajach... północnych (niemal 3700 przypadków na 100 000 mieszkańców średnio rocznie w okresie 2008–2018). W krajach zachodnich jest tu już tylko około 2000 przypadków, zaś w południowych dokładnie 947 przypadków, a w krajach wschodnich – tylko 793 przypadki (por. Miś 2022: wykres VI.9, 81).

Jak pamiętamy, subiektywne odczucie wagi problemu społecznego szeroko rozumianej przestępczości było najwyższe w krajach północnych. Współgra to ze wskaźnikiem obiektywnym dotyczącym liczby zabójstw z premedytacją (który był najwyższy w tych

państwach). Podobnie rzecz ma się w przypadku kradzieży, zaś – co zdumiewa – wskaźnik napaści okazuje się w tych krajach najniższy. Czy można zatem mówić o swoistych profilach przestępczości charakteryzujących poszczególne kategorie państw? Warto być może wykorzystać zebrane przez autora dane w tym zakresie i podjąć się dalszej i bardziej wnikliwej analizy tego problemu.

Kolejny problem społeczny to imigracja. Jako najbardziej istotny problem widzą go mieszkańcy krajów północnych (17% wskazań). Wskaźnik ten w przypadku mieszkańców państw zachodnich wynosi tylko nieco mniej (16%). W przypadku krajów południowych to jedynie 11%, a krajów wschodnich – zaledwie 7%. Charakterystyki te wydają się niezwykle interesujące. Wygląda na to, że dla krajów wschodnich, które w opiniach i dyskursie międzynarodowym traktowane są jako kraje najmniej chętne imigrantom, problem ten jest najmniej istotny.

Warto zatem w tym kontekście przyjrzeć się wskaźnikom obiektywnym. Niestety autor nie ułatwia czytelnikowi zadania. W swoich analizach (por. Miś 2022: wykresy VII.4 oraz VII.5, 90) operuje jedynie całościowymi wielkościami bezwzględными, dotyczącymi liczby przyjmowanych imigrantów w krajach Unii Europejskiej. Chyba warto byłoby odnieść jednak te wielkości do populacji badanych państw i próbować odpowiedzieć na pytanie, jaki to odsetek stanowią imigranci w ich całej populacji. Zwrócę zatem uwagę tylko na pierwszy z przywołanych wykresów, który obejmuje wszystkie cztery grupy krajów członkowskich Unii Europejskiej w latach 2010–2019. Okazuje się na przykład, że kraje północne (dla których problem imigracji jest najbardziej istotny) przyjęły w analizowanym okresie najmniejszą liczbę imigrantów. Niemniej należy przywołać w tym kontekście ich relatywnie niewielką populację. Najwięcej imigrantów napłynęło natomiast do krajów zachodnich, dla których ten problem był jednak nieco mniej istotny – wedle opinii ich mieszkańców. Można tu zatem podejrzewać dwie kwestie. Z jednej strony są to społeczeństwa przywykłe do obecności imigrantów, z drugiej zaś liczba imigrantów nie wydaje się tak bardzo znacząca w kontekście liczby rodzimych mieszkańców. Ważne chyba w tym kontekście jest także i to, co kryje się pod pojęciem „znaczenia” czy „istotności” problemu imigrantów. Czy chodzi tutaj na przykład o jakiś rodzaj zagrożenia ze strony „obcych”, czy tylko o to, że trzeba zmobilizować odpowiedni poziom zasobów państwa, aby umożliwić w miarę płynną integrację imigrantów w społeczeństwie przyjmującym. To kolejne bardziej szczegółowe zagadnienia, które warto poddać analizie, biorąc za punkt wyjścia charakterystyki zebrane w omawianym opracowaniu.

Zagadnienie emerytur jest w krajach europejskich jednym z najbardziej istotnych problemów społecznych. Wynika to – w moim przekonaniu – z dwóch przesłanek. Przede wszystkim długość życia w Europie należy do najwyższych w świecie. Ale są to także społeczeństwa bardzo szybko podlegające procesom starzenia się. Stąd zatem problematyka ludzi starych, poza wiekiem produkcyjnym, jest znacząca. Druga przesłanka dotyczy europejskiej tradycji państwa socjalnego (*welfarestate*). Zestaw różnorodnych polityk publicznych, które składają się na działalność tej instytucji, sprzyja wykształceniu się wśród członków tych społeczeństw określonych oczekiwań, związanych również

z zaopatrzeniem w wieku poprodukcyjnym. Zatem obydwie te przesłanki mogą mieć istotny wpływ na postrzeganie problemu emerytur jako znaczącej kwestii społecznej.

Co wynika z analiz przedstawionych przez autora? Otóż okazuje się (por. Miś 2022: wykres VIII.4, 96), że problem emerytur jest najbardziej istotny dla mieszkańców krajów wschodnich (15% wskazań przeciętnie w latach 2004–2019). Nieco mniej znaczący jest to problem dla mieszkańców krajów zachodnich (13%) i krajów południowych (10%), zaś najmniej istotny dla mieszkańców krajów północnych (8% wskazań). Kiedy z kolei przyjrzymy się wskaźnikom obiektywnym, wówczas sytuacja wygląda następująco. Otóż emerytury w przeliczeniu na środki, jakie otrzymują poszczególni obywatele (por. Miś 2022: wykres VIII.6, 99), są najniższe w badanym okresie w krajach wschodnich. Wyższe są kolejno w krajach południowych oraz północnych, a najwyższe w krajach zachodnich. We wszystkich tych kategoriach państw emerytury rosną w analizowanym czasie (por. Miś 2022: wykres VIII.7, 99), ale jednak nie na tyle, aby zmienić przywołaną wyżej gradację. Mianowicie w krajach wschodnich problem najniższych emerytur jest traktowany jako bardziej znaczący niż w innych kategoriach państw. Jest to jak najbardziej zrozumiałe, ale ciekawa wydaje się konstatacja, iż na przykład w krajach północnych, gdzie emerytury wcale nie są najwyższe, zaobserwowano postrzeganie ich relatywnie jako najmniej istotny problem w porównaniu z innymi kategoriami krajów. Czy oznacza to, że w krajach północnych inne elementy zabezpieczającego państwa socjalnego mogą rekompensować wcale nie najwyższy poziom emerytur? To kolejna kwestia, którą warto poddać bardziej szczegółowym rozważaniom.

Z kolei zadłużenie kraju postrzegane jest (por. Miś 2022: wykres IX. 3, 108) jako najbardziej istotny problem społeczny przez 15% badanych mieszkańców krajów południowych (średnia liczba wskazań w okresie 2012–2019). Nieco niższym wskaźnikiem (13%) legitymują się kraje wschodnie, a jeszcze niższym (11%) – zachodnie. Natomiast wskaźnik ten jest najniższy w krajach północnych (9%), choć trzeba przyznać, że gdy w tym przypadku patrzy się na wielkości w poszczególnych tworzących tę grupę państw (por. wykres IX.2, 197), wówczas różnica między z jednej strony Szwecją (1% wskazań) i Danią (4%) a z drugiej Finlandią (23% – najwięcej ze wszystkich krajów Unii Europejskiej (!) jest rzeczywiście zdumiewająca. Porównanie współczynników obiektywnych (por. Miś 2022: wykres IX.4, 109), którymi są wielkości skonsolidowanego długu publicznego ujętego jako procent produktu krajowego brutto, potwierdzają, że jest on w latach 2004–2019 rzeczywiście najwyższy w krajach południowych (112,4%). Zdecydowanie niższy jest w krajach zachodnich (65,8%). To jednak współczynnik wyższy aniżeli w krajach wschodnich (50,1%), w których wskaźnik subiektywny był wyższy. Okazuje się zatem, że wprawdzie w krajach wschodnich zadłużenie kraju jest traktowane przez nieco większą część mieszkańców jako najbardziej istotny problem społeczny w porównaniu z państwami zachodnimi, to jego wielkość rzeczywista (procent PKB) jest mniejsza aniżeli w krajach zachodnich. Najmniejszym obiektywnym wskaźnikiem zadłużenia legitymują się kraje północne (43,2% PKB), co pozostaje w zgodności z najmniejszym odsetkiem mieszkańców tych państw określających zadłużenie publiczne jako najbardziej istotny problem społeczny. Wspomniana wyżej Finlandia, gdzie subiektywny wskaźnik przyjmował

najwyższą wartość w całej Unii Europejskiej, w przypadku wskaźnika obiektywnego (50%) plasuje się na 10 lub 11 miejscu (wspólnie z Polską) spośród 16 badanych krajów (por. Miś 2012: wykres IX.5, 110). Kwestia zadłużenia jest zatem kolejnym, bardzo dobrym punktem wyjścia do bardziej szczegółowych analiz dotyczących relacji między obiektywnymi oraz subiektywnymi wskaźnikami problemów społecznych.

Edukacja, następane zagadnienie, jest uznawana za najbardziej istotny problem społeczny (por. Miś 2022: wykres X.4, 119) w krajach północnych. Otrzymała ona tutaj przeciętnie w badanym okresie (w latach 2004–2019) 14% wskazań. Nieco tylko mniej tych wskazań dotyczy mieszkańców państw zachodnich. Natomiast w krajach południowych i wschodnich poziom tego współczynnika wynosi tylko 5%. Wskaźniki te korespondują w zauważalny sposób ze wskaźnikami obiektywnymi, pokazując podobny ranking badanych grup państw. Autor zdecydował się tutaj na użycie – jak to określa – „edukacyjnego komponentu wskaźnika HDI (Wskaźnik Rozwoju Społecznego)” (por. Miś 2022: 120). Szkoda, że nie wyjaśnia, w jaki sposób komponent ten jest skonstruowany. Niemniej jednak (por. Miś 2022: wykres X.5, 120) okazuje się, że komponent ten jest najwyższy w krajach północnych (0,90), nieco mniejszy w zachodnich (0,85), jeszcze mniejszy w państwach wschodnich (0,83), zaś najmniejszy w krajach południowych (0,77).

Inną analizowaną kwestię stanowią podatki. Największy odsetek wskazań tego problemu jako najbardziej istotnego (por. Miś 2022: wykres XI.3, 129) można zaobserwować w krajach południowych (12%). W państwach północnych oraz zachodnich jest to zdecydowanie mniej, bo tylko 7% w obu wypadkach. Najmniejszy ten współczynnik odnosi się do kategorii krajów wschodnich (jedynie 6%). Natomiast pisząc o obiektywnych aspektach tego problemu, autor posługuje się dwiema miarami, określanymi odpowiednio jako: a) podatki jako odsetek PKB (bez opłat na ubezpieczenia społeczne) oraz b) przeciętny dochód z tytułu podatków (wraz z opłatami na ubezpieczenie społeczne) jako odsetek PKB. Są one prezentowane odpowiednio na wykresie XI.4 oraz wykresie XI.5 (por. Miś 2022: 131). W pierwszym wypadku najwyższy wskaźnik (39%) zaobserwować można w krajach północnych, sporo mniejszy (26%) – w zachodnich oraz 25% w państwach południowych, natomiast zdecydowanie najmniejszy (21%) w krajach wschodnich. Z kolei w drugim przypadku najwyższą wartość (43,8%) odnotowano w krajach północnych, nieco mniejszą (40,4%) – w zachodnich, zaś najmniejszą w państwach południowych (35,9%) oraz wschodnich (34,2%).

Kolejne zagadnienie społeczne poddane rozważaniom przez autora dotyczy środowiska naturalnego i jego ochrony. Jak zwykle analizę rozpoczęto od odpowiedzi na pytanie, czy – wedle opinii badanych mieszkańców – jest to problem w danym kraju najbardziej istotny. Najwyższy odsetek wskazań (por. Miś 2022: wykres XII.3, 139) odnaleźć można w krajach północnych (aż 17%), sporo mniejszy w państwach zachodnich (10%). Natomiast minimalny poziom wskazań zaobserwowano w krajach wschodnich oraz południowych (odpowiednio 3% oraz 2%). Jako obiektywny wskaźnik tego problemu autor przyjął w swoich analizach (por. Miś 2022: 140) poziom emisji gazów cieplarnianych przeliczonych na dwutlenek węgla, wyrażony w kilogramach na jednego mieszkańca. Najwyższy ich poziom odnotowano (por. Miś 2022: wykres XII.4, 140) w krajach

północnych (ponad 1000 kg), nieco mniejszy – w zachodnich (nieco poniżej 1000 kg), jeszcze niższy (niemal 800 kg) w krajach wschodnich, natomiast najniższy („tylko” nieco poniżej 650 kg) w południowej części UE. Dodać także trzeba, że we wszystkich grupach państw poziom tej emisji w latach 2008–2019 systematycznie maleje (por. Miś 2022: wykres XII.5,141), jednak w najmniejszym stopniu w krajach wschodnich (!).

Jeszcze innym aspektem jest problem mieszkaniowy. Co interesujące, kwestia ta jest wskazywana najczęściej jako najbardziej istotny problem społeczny (por. Miś 2022: wykres XIII.3, s. 150) w krajach zachodnich (12%). Widocznie niższy poziom przywołań można natomiast zaobserwować w krajach wschodnich (5%) oraz w krajach południowych i północnych (4% w każdym przypadku).

Nieco bardziej złożona sprawa dotyczy wskaźników obiektywnych, odnoszących się do tej problematyki. Pierwszy z nich, to: „(...) syntetyczny wskaźnik zawierający takie komponenty, jak: przeciekający dach, nieszczelne okna, zawilgocone ściany i podłogi, brak łazienki, prysznic czy toalety w mieszkaniu oraz brak odpowiedniego oświetlenia” (Miś 2022: 151).

Drugi obiektywny wskaźnik wiąże się z kosztami mieszkań. Miś (2022: 154) podkreśla, że użył „wskaźnika pokazującego odsetek gospodarstw domowych, których koszt użytkowania przekracza 40% dochodów, pozostających w dyspozycji zajmujących te mieszkania rodzin”.

W odniesieniu do pierwszej sytuacji autor posługuje się syntetycznym wskaźnikiem satysfakcji z warunków mieszkaniowych. Można zadać pytanie, czy jest to w takim razie w pełnym sensie tego słowa wskaźnik obiektywny. Według mnie to cokolwiek wątpliwe. Wskaźnikiem obiektywnym byłaby miara, która dotyczyłaby na przykład odsetka przeciekających dachów, nieszczelnych okien. Skoro autor zdecydował się na wskaźnik poziomu satysfakcji, to – trzeba mocno podkreślić – jest to jednak wskaźnik subiektywny. Poziom satysfakcji z określonych obiektywnych warunków egzystencji może być przecież różny z uwagi na preferowany system wartości czy też tradycję i nawyki różnych kategorii społecznych w różnorodnych społeczeństwach. Okazuje się (por. Miś 2022: wykres XII.4,153), że najwyższy poziom owej satysfakcji prezentują mieszkańcy krajów północnych oraz południowych, nieco niższy – społeczeństwa zachodnie, zaś najniższy – społeczeństwa wschodnie. Ale czy rzeczywiście koresponduje to w miarę ściśle z obiektywnymi charakterystykami mieszkań?

Z kolei drugi wskaźnik, czyli kosztów mieszkania (por. Miś 2022: wykres XIII.6, s. 155), prezentuje najwyższy poziom w krajach południowych. Nieco niższy jest w państwach zachodnich i północnych, zaś najniższy w krajach wschodnich. Jest to poniekąd ciekawe, jako że w krajach południowych rozmaite usterki mieszkania nie odgrywają aż takiej roli z uwagi na warunki pogodowe i klimatyczne. To kolejny obszar, któremu warto byłoby się przyjrzeć bardziej wnikliwie.

Ostatnim wreszcie zagadnieniem analizowanym przez autora jest kwestia terroryzmu. Wydaje się, że wbrew niekiedy alarmistycznym informacjom i komunikatom zawartym zarówno w tradycyjnych, jak i społecznościowych mediach, niewielki w sumie odsetek badanych społeczeństw Unii Europejskiej uznaje tę kwestię za najważniejszy problem

społeczny. Bardziej wyraźnie problem ten jest obecny w świadomości mieszkańców krajów południowych oraz zachodnich (por. Miś 2022: wykres XIV.3, s. 162) ze wskazaniami na poziomie 8% w obu wypadkach. Nieco mniejszy poziom przywołań występuje w krajach wschodnich (5%), zaś najmniejszy – w krajach północnych (3%). Obiektywne wskaźniki potwierdzają te tendencje. W latach 2010–2019 w krajach południowych oraz zachodnich przeciętnie rocznie wysuwano około 1800 aktów oskarżeń o działalność terrorystyczną. W pozostałych omawianych kategoriach państw Unii Europejskiej wskaźniki te są w sposób bardzo znaczący mniejsze. Mianowicie w krajach zachodnich to niespełna 100 takich przypadków w ciągu roku w analizowanym okresie, zaś w krajach wschodnich – niespełna 40.

Problemy społeczne w Unii Europejskiej – globalizacja

Zaprezentowana wyżej panorama różnych problemów społecznych wskazuje na wyraźne zróżnicowanie społeczeństw europejskich. Definitywnie nie można ich ujmować jako jednego typu porządku społecznego. Niemniej tak właśnie traktuje je autor omawianego opracowania (por. Miś 2022: 169–178). Analizując wskazane problemy społeczne, dochodzi jednak do optymistycznych wniosków, że motto Unii Europejskiej można wyrazić za pomocą stwierdzenia: „Zjednoczeni w różnorodności”. Wydaje się, że teza ta jest cokolwiek uproszczona. Trudno w rozważaniach Misia odnaleźć klarownie sformułowany sposób rozumowania, w ramach którego owa różnorodność przyczyniałaby się do jedności. Wydaje się zatem, że to bardziej hasło ideowe, swoiste wyznaczenie systemu wartości, jaki ma konstytuować Europę, ale jednak nie dobitny i wyrazisty argument. Warto więc spróbować nieco odmienniej drogi analizy. Punktem jej wyjścia wydaje się – moim zdaniem – rozważenie roli podziału na ujęcie subiektywne oraz obiektywne w wypadku każdego ze wskazanych problemów społecznych.

Trzeba rozpocząć od oceny ujęcia obiektywnego. W tym wymiarze autor oferuje 17 wskaźników ilościowych, charakteryzujących analizowane problemy społeczne. Można oczywiście dyskutować, czy należało wybrać właśnie te, a nie inne wskaźniki, ale – jak już podkreślałem uprzednio – nie jest moim zamiarem dyskusja wprost z decyzjami podjętymi przez autora. Przyjmuję, że wybrane wskaźniki w sposób adekwatny obrazują rozmiar i charakter prezentowanych problemów.

Z ujęciem subiektywnym sprawa jest według mnie bardziej skomplikowana. Ukazuje ono bowiem nie faktyczny charakter i rozmiar analizowanego problemu, ale postrzeganie jego znaczenia przez doświadczających go ludzi. Postrzeganie to jest z kolei konsekwencją różnych czynników i oddziaływań. Są one rezultatem zarówno kontekstu – mówiąc językiem socjologii – mikrostrukturalnego (rodzina, kręgi rówieśnicze, przyjacielskie i towarzyskie), mezostrukturalnego (społeczności lokalne, stowarzyszenia formalne, partie polityczne itp.), jak i makrostrukturalnego (społeczności ponadlokalne, tradycja narodowa, dyskurs prowadzony przez władze państwowe itp.). Te rozmaite czynniki kształtują świadomość (przekonania, systemy wartości, układy odniesień porównawczych,

dyspozycje do działania) wśród członków poszczególnych społeczeństw, co wpływa na odmienności postrzegania rozmaitych kwestii przez przedstawicieli danych państw narodowych, tworzących Unię Europejską.

Warto w tym momencie podkreślić, że autor omawianego opracowania podjął wiele wysiłków, aby komentować istniejące różnice, odwołując się do zbiorczych danych i przedstawiając w wielu miejscach zróżnicowanie między wyróżnionymi czterema kategoriami krajów (zachodnie, północne, wschodnie, południowe), a także między konkretnymi krajami. Szczegółowe analizy tych różnic dokonane przez badacza prezentują nam niezwykle bogactwo problemów społecznych i odniesień do nich, jakie charakteryzują społeczeństwa krajów członkowskich Unii Europejskiej. Ale właśnie na tej podstawie Miś formułuje – o czym już wspominałem – bardzo optymistyczny, choć jednocześnie nieco na wyrost sformułowany wniosek, że Unii Europejskiej przyświeca hasło: „Jedność w różnorodności”. To określenie pasuje również do sposobu, w jaki problemy społeczne są analizowane i rozwiązywane w wyróżnionych czterech kategoriach krajów. Można zaobserwować tendencję do upodabniania się biedniejszych i bogatszych krajów Unii. Problemy społeczne obserwowane w czterech wyróżnionych kategoriach są odmienne, czasem nawet różne w sposób znaczący – co widać na przykład przy porównaniu krajów zachodnich i wschodnich w aspekcie imigracji, terroryzmu i przestępczości. A jednak można zaobserwować w prawie wszystkich przypadkach identyczne tendencje, mianowicie wzrost lub spadek w odniesieniu do bezrobocia, inflacji, pomocy społecznej, emerytury czy poziomu edukacji. Dlatego różnice zakorzenione w kulturze, polityce społecznej lub geografii mają charakter jednoczący. „Wykorzystując ten szczególny okres (lata 2004–2019) jako przykład, możemy sformułować następujący wniosek, że różne grupy krajów są zjednoczone w procesach rozwiązywania ich narodowych i jednocześnie wspólnych dla całej Unii problemów społecznych” (Miś 2022: 177–178). Innymi słowy, autor stawia tutaj tezę o upodabnianiu się krajów Unii Europejskiej.

Jestem zdania, iż należy być bardziej ostrożnym w formułowaniu wniosków dotyczących całej Unii Europejskiej, czyli wszystkich tworzących ją społeczeństw państw narodowych. Może zamiast próbować się odnosić do w końcu ideologicznego hasła „jedność w różnorodności”, lepiej skupić się na poszukiwaniu jakichś podobieństw (a zarazem i odmienności) w odniesieniu do badanych społeczeństw. Wydaje się, że przygotowana przez autora omawianego opracowania analiza problemów społecznych może stanowić doskonały punkt wyjścia do takich rozważań.

Warto pamiętać, że we wszystkich 13 przypadkach (13 prezentowanych problemów społecznych) badacz utworzył rankingi w odniesieniu do subiektywnych i obiektywnych wskaźników, charakteryzujących cztery wyróżnione kategorie krajów (społeczeństw). Ten zabieg Lucjana Misia daje możliwości do przeprowadzenia prostej analizy, którym krajom jest bliżej lub dalej w ramach wyróżnionych porządków rangowych.

Mianowicie okazuje się, że w wymiarze subiektywnym (czyli w przypadku wskaźnika postrzeganej największej istotności określonego problemu społecznego) w ośmiu przypadkach na 13 (uwzględniono wszystkie problemy społeczne) zaobserwować można bliższe ulokowanie wobec siebie z jednej strony krajów kategorii północnej i zachodniej,

z drugiej zaś – południowej i wschodniej. Jest to 8/13 przypadków, czyli około 62%. Natomiast w wypadku wskaźników obiektywnych wyróżnionych zostało w rzeczywistości 17 przypadków (w ramach niektórych wskaźników wyróżniono dwie, a nawet trzy części składowe – por. tabela 1 poniżej), z których aż 12 (nieco ponad 70%) uwidacznia bliższe położenie (większe podobieństwo) w stosunku do krajów z kategorii północnej i zachodniej, z drugiej zaś – południowej i wschodniej. Wniosek ten współgra zatem z przesłaniem wynikającym z rozważań na temat spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej krajów Unii Europejskiej, gdzie zarysowuje się właśnie podział na Europę północno-zachodnią oraz południowo-wschodnią (por. *Mój region...* 2017).

Tabela 1. Subiektywne i obiektywne oceny problemów społecznych w kategoriach krajów Unii Europejskiej w latach 2004–2019

Problem społeczny	Ocena subiektywna	Ocena obiektywna
1. Bezrobocie	południowe wschodnie północne zachodnie	południowe wschodnie północne zachodnie
2. Sytuacja gospodarcza	wschodnie południowe zachodnie północne	północne zachodnie południowe wschodnie
3. Inflacja	wschodnie południowe zachodnie północne	wschodnie zachodnie południowe północne
4. Opieka zdrowotna i społeczna*	północne wschodnie zachodnie południowe	zachodnie, północne północne, zachodnie południowe, południowe wschodnie, wschodnie
5. Przestępczość**	północne zachodnie wschodnie południowe	północne, zachodnie, północne zachodnie, południowe, zachodnie wschodnie, wschodnie, południowe południowe, północne, wschodnie
6. Imigracja	zachodnie północne południowe wschodnie	zachodnie południowe wschodnie północne
7. Emerytury	wschodnie zachodnie południowe północne	zachodnie północne południowe wschodnie
8. Dług krajowy	południowe wschodnie zachodnie północne	południowe zachodnie wschodnie północne

9. Edukacja	północne zachodnie wschodnie/południowe	północne zachodnie wschodnie południowe
10. Podatki	południowe północne/zachodnie wschodnie	północne zachodnie południowe wschodnie
11. Ochrona środowiska naturalnego	północne zachodnie wschodnie południowe	północne zachodnie wschodnie południowe
12. Mieszkania***	zachodnie wschodnie północne/południowe	południowe/północne, południowe zachodnie zachodnie/północne wschodnie, wschodnie
13. Terroryzm	południowe zachodnie wschodnie północne	zachodnie południowe północne wschodnie

Uwaga: kategorie krajów uporządkowane są we wszystkich polach tabeli od najwyższych wskaźników (góra) do najniższych (dół).

* W polu dotyczącym oceny obiektywnej rangi po lewej stronie odnoszą się do wydatków na ochronę zdrowia liczonych w miliardach EURO, zaś te po prawej stronie dotyczą wielkości wydatków na pomoc społeczną.

** W polu dotyczącym oceny obiektywnej rangi po lewej stronie odnoszą się do zabójstw z premedytacją, środkowe – napadów, zaś te po prawej stronie – kradzieży (wszystkie rangi uwzględniają liczbę przypadków na 100 000 mieszkańców).

*** W polu oceny obiektywnej rangi po lewej stronie dotyczą mieszkań, niemających usterek wpływających na jakość zamieszkania, zaś te po prawej stronie – wielkości kosztów z tytułu zamieszkania. Z kolei znak ukośnika wskazuje na równoważną pozycję wyróżnionych kategorii krajów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Miś 2022.

Generalny wniosek wygląda zatem następująco. Opisując sytuację krajów Unii Europejskiej w latach 2004–2019 w perspektywie charakteryzujących je problemów społecznych (por. tabela 1), można stwierdzić, że występują obserwowalne podobieństwa pomiędzy z jednej strony krajami północnymi i zachodnimi, z drugiej zaś – południowymi i wschodnimi. W tej zatem perspektywie Unia Europejska (Europa?) dzieli się na dwie części: Europę północno-zachodnią oraz Europę południowo-wschodnią. Czy ma to jakiś sens? Spróbuję przyrzeć się jeszcze nieco innym rozważaniom, zawierającym propozycje podziałów krajów Unii Europejskiej na inne kategorie.

Chciałbym rozpocząć w odwrotnej kolejności, aniżeli sugeruje to tytuł tego fragmentu eseju, zatem od problematyki globalizacji. W rozmaitych koncepcjach czy wręcz teoriach globalizacji pojawia się przekonanie, że to proces, który sprzyja ujednoczeniu zróżnicowanego świata. Dominacja wielkich ponadnarodowych korporacji oraz dyktatura rynku ekonomicznego i internetu sprzyjają upodabnianiu się sytuacji gospodarczej

i społecznej, a także kulturowej (w dalszej przyszłości) w różnych częściach współczesnego społeczeństwa globalnego (por. np. Greider 1997; Dicken 2003; Friedman 2006).

Taka teza to jednak tylko – mówiąc kolokwialnie – jedna strona medalu. Wielu badaczy zainteresowanych problematyką globalizacji wskazuje, że teza o „płaskim” świecie, czyli o homogenizacji współczesnego społeczeństwa w rezultacie globalizacji, jest stwierdzeniem na wyrost. W świetle bowiem rozważań określających krytycznie zjawisko globalizacji procesy ekonomiczne i kulturowe we współczesnym świecie mogą powodować różnorodne skutki w różnych społecznościach, regionach czy innych częściach tej przeobrażającej się całości. Homogenizujące procesy wynikające z reguł funkcjonowania międzynarodowego rynku i globalne tendencje społeczno-kulturowe mogą jednak dawać różne rezultaty w zderzeniu z lokalnym czy regionalnym podłożem (tradycją) (por. np. Appelbaum, Robinson 2005).

W tym kontekście bardzo często pojawia się także problem narodowej (*nation-state*) tradycji i wynikających z tego określonych sposobów zagospodarowywania efektów globalizacji. Dlatego analiza procesów globalizacji i ich konsekwencji wymaga nie tyle przyjmowania pewnych założeń, dotyczących uniformizujących wpływów globalnego rynku i globalnej kultury, ile bardziej drobiazgowej analizy historycznej danych przypadków (wyobrażeń, symboli, planów czy idei), które z jednej strony mogą się stawać coraz bardziej podobne do siebie, z drugiej zaś są jednak ciągle swoiste i odmienne od siebie (King 1997: 410).

Bardziej pogłębiona analiza tych kwestii prowadzi nas do wniosku, że rzeczywistość społeczeństwa globalizującego się nie jest bynajmniej „płaska”, również w znaczeniu „jednopoziomowa”. Zwolennicy tego ujęcia podkreślają, że współczesne społeczeństwo globalne to społeczna architektura zawierająca wiele poziomów, takich jak państwo narodowe (*nation-state*), prowincja (region), metropolia, społeczność małomiasteczkowa, wieś czy też gospodarstwo domowe, a także rozmaite konstrukcje ponadnarodowe (np. Unia Europejska). Tę wielopoziomą konstrukcję społeczną charakteryzują ponadto rozmaite typy tożsamości, takie jak etniczna, narodowa/nacjonalistyczna, miejscowa (*indigenous*) czy religijna/fundamentalistyczna. Na komplikowanie się tak zarysowanej architektury współczesnego globalnego społeczeństwa istotny wpływ mają również potężne procesy migracyjne. W konsekwencji społeczeństwo globalne charakteryzuje się nie tyle tworzeniem nowego porządku, ile raczej rosnącym zjawiskiem braku jednolitego porządku, czyli procesami fragmentacji (por. np. Friedman 1994: 233–253).

Kropkę nad i stawia wreszcie Roland Robertson (1996), który wskazuje, iż wbrew pierwotnym oczekiwaniom na narodziny „płaskiego świata” globalizacja wzmacnia rolę i znaczenie czasu i przestrzeni, czyli globalnej różnorodności. Dyskurs globalizacyjny jest zatem dyskusją nad istotą porządku światowego czy też ograniczeniami ujęć *stricte* ekonomicznych. Wskazuje ponadto na wzrost globalnych zależności, których drugą stroną są jednak lokalne odmienności, gęstość rozmaitych relacji społecznych oraz złożoność samego społeczeństwa. Globalizacji nie można zatem rozumieć jako jednostronnego procesu homogenizacji świata ludzkiego.

Globalizacja wyznacza także kontekst węższego procesu, jakim jest integracja europejska. Z tej perspektywy to po prostu jeden z regionalnych przejawów procesów i tendencji ogólnoświatowych. Warto zatem przyrzeć się bliżej temu zjawisku, aby zdefiniować już bezpośredni kontekst rozważań zawartych w opracowaniu Lucjana Misia.

W pierwszym przypadku to proste odniesienie się do hasła, które zresztą również pojawia się w opracowaniu Misia, czyli do prostego rozumienia Europy jako „jedności w różnorodności”. Co jednak istotne (por. Farrell, Fella, Newman 2002: 213), to wskazanie, iż przyszłość nie jest całkowicie zdeterminowana przez jakieś ogólniejsze reguły, ale że zależy przede wszystkim od politycznych ocen, procesów oraz działań. A zatem owa „jedność” skupia się raczej na wspólnym (europejskim) wymiarze instytucjonalnym, zaś owa „różnorodność” stanowi pokłosie rozmaitych ocen i działań, wpływających z różnorodnych lokalnych, regionalnych czy narodowych tradycji.

Podobnie sprawa wygląda, gdy usiłuje się analizować innowacyjność rozmaitych działań (przede wszystkim ekonomicznych) podejmowanych w ramach Unii Europejskiej (por. Cooke, Boekholt, Toedling 2000: 161). Zdolność do innowacji jest różna w różnych regionach (krajach) Unii Europejskiej. Można w jej obrębie wyróżnić bardziej lub mniej uprzywilejowane regiony. Jednak instytucjonalna podstawa Unii Europejskiej może temu sprostać przez rozmaite unijne instrumenty, takie jak Fundusze Spójności Strukturalnej.

Czy Unię Europejską należy zatem traktować jako jednego aktora politycznego występującego na globalnej scenie, czy też jest to teza zdecydowanie na wyrost? Odpowiedź na tak postawione pytanie nie wydaje się jednoznaczna. Jak zaznaczają bowiem Charlotte Bretherton oraz John Vogler (1999: 258):

W czysto chronologicznym sensie współczesna Unia Europejska jest ponowoczesną polityczną całością odbijającą słabości europejskich państw narodowych, reakcją na specjalne szanse i oczekiwania związane z zakończeniem „zimnej wojny”, jak również na rozwój coraz bardziej globalnej gospodarki. Z innej perspektywy jest to swoista „polimorficzna” struktura, jednocześnie intrygująca oraz denerwująca – szczególnie dla jej zewnętrznych partnerów.

Okazuje się zatem, że w pewnych sytuacjach Unia Europejska może być postrzegana jako wyróżniający się aktor, działający w międzynarodowym (globalnym) porządku społeczno-politycznym, w innych zaś – to wciąż swoisty konglomerat państw narodowych. Tym bardziej zatem staje się istotne pytanie dotyczące możliwości wyróżnienia określonych kategorii czy podzbiorów państw narodowych w ramach Unii. Jak pamiętamy, tą drogą właśnie podąża autor omawianego opracowania (por. Miś, 2022).

Problem wyróżniania rozmaitych kategorii państw w ramach Unii Europejskiej najczęściej dotyczy problemów porównywania i relacji między Europą Wschodnią i Zachodnią. W tym kontekście przywołuje się przede wszystkim różne ścieżki historycznego rozwoju tych regionów, zwłaszcza po II wojnie światowej, kiedy to Europa Wschodnia stała się do roku 1989 częścią tak zwanego bloku sowieckiego, zaś Europa Zachodnia obejmowała państwa i społeczeństwa leżące po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”. Jednak funkcjonowanie

Unii Europejskiej, a przede wszystkim systemu gospodarczego i finansowego, skłania także do innego sposobu widzenia tych wewnętrznych podziałów, na przykład podziału na Północ zdecydowanie lepiej radzącą sobie z kwestiami gospodarczymi i finansowymi oraz Południe doświadczające w tym względzie większych problemów. Jak podkreśla Ivan Krastev (2022: 3), sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana, jako że:

Podczas gdy kryzys w strefie euro uwidocznił podziały na Północ i Południe, to kryzys uchodźczy unieważnił je, uwypuklając podziały na Wschód i Zachód. Jednak z czasem okazało się, że najbardziej istotnym typem podziałów w Europie nie są podziały między państwami, ale wewnątrz każdego europejskiego społeczeństwa, a szczególnie pomiędzy miejskimi centrami, takimi jak Berlin, Budapeszt czy Paryż, a (...) wiejskimi i zdeindustrializowanymi obszarami, których mieszkańcy mają poczucie, że są ofiarami globalizacji i integracji europejskiej. Rezultatem tego podziału w społeczeństwie brytyjskim był właśnie brexit.

Jak pamiętamy to właśnie data brexitu zaznacza koniec okresu, który bierze pod uwagę w swoich rozważaniach Lucjan Miś.

Może więc, aby uchwycić istotę różnicowań i podziałów w krajach Unii Europejskiej, należałoby skupić się na sytuacjach wewnątrz przywołanych społeczeństw, starając się analizować na przykład występowanie poszczególnych (wskazanych w opracowaniu Misia) problemów społecznych w urbanizacyjnych centrach oraz wiejskich peryferiach. To oczywiście wymagałoby nieco innego typu analizy, czyli operowania nie zbiorczymi danymi dotyczącymi określonych krajów, ale danymi odnoszącymi się do sytuacji wewnątrz każdego z nich.

Konkluzje

Czy zatem warto polecać czytelnikom książkę Lucjana Misia, będącą swoistym pretekstem do napisania tego eseju? Jestem zdania, że odpowiedź musi być w tym wypadku zdecydowanie twierdząca. Przede wszystkim omawiana publikacja stanowi interesujące wprowadzenie do świata problemów społecznych, jakich doświadczają społeczeństwa Unii Europejskiej. Zaproponowana przeze mnie interpretacja wyników analiz wskazuje na podział tych społeczeństw na kraje północno-zachodnie oraz południowo-wschodnie. Warto zatem przyrzeć się może jeszcze innym wskaźnikom sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz rozmaitym zmiennym kulturowym, które mogą wzmacniać ten podział. Do tego także inspiruje omawiana w tym eseju książka. Ponadto opracowanie to prezentuje również różnicowanie na poziomie poszczególnych krajów. Stwarza to zatem możliwość zbadania różnorodnych porównań między określonymi państwami, a nie tylko ich kategoriami. Dodatkowo należy podkreślić, że praca ta przygotowana została w języku angielskim. Zatem pozwala ona specjalistom z innych krajów badającym problemy społeczne na przeprowadzenie własnych analiz i sformułowanie swoich konkluzji.

Na koniec chciałbym się odnieść do swojej sugestii o potrzebie zbadania problemów społecznych (ich istotności oraz przejawów) w odniesieniu do różnicowań wewnątrz poszczególnych krajów. Warto przypomnieć, że omawiana w tym eseju książka jest już drugą pozycją przygotowaną przez tego autora. Czy zatem po analizie problemów społecznych w krajach Grupy Wyszehradzkiej (por. Miś 2019) oraz po prezentacji wybranych problemów społecznych w krajach Unii Europejskiej po rozszerzeniu na Wschód, a przed brexitem (por. Miś 2022), nie nadszedł czas, aby autor przygotował nam opracowanie zagadnień problemów społecznych w kontekście wewnętrznych różnicowań w poszczególnych krajach Unii Europejskiej? Przyznam się, że z satysfakcją powitałbym takie przedsięwzięcie i jego rezultat w postaci kolejnej publikacji.

Bibliografia

- Appelbaum R.P., Robinson W.I. (eds.) (2005). *Critical Globalization Studies*. Routledge, Taylor & Francis Group, New York–London.
- Bretherton C., Vogler J. (1999). *The European Union as a Global Actor*. Routledge, London–New York.
- Cooke P., Boekholt P., Toedling F. (2000). *The Governance of Innovation in Europe. Regional Perspectives on Global Competitiveness*. Pinter, London–New York.
- Dicken P. (2003). *Global Shift. Reshaping the Global Economic Map in the 21st Century*. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Esping-Andersen G. (ed.) (1997). *Welfare States in Transition. National Adaptations in Global Economies*. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Farrell M., Fella S., Newman M. (eds.) (2002). *European Integration in the 21st Century. Unity in Diversity*. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Friedman J. (1994). *Cultural Identity and Global Process*. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.
- Friedman T.L. (2006). *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, tłum. T. Hornowski. Rebis, Poznań.
- Frysztański K. (2019). *Wokół pracy socjalnej. Od koncepcji i teorii do kontekstów empiryczno-aplikacyjnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Gorlach K. (1998). *Społeczne mechanizmy genezy i identyfikacji problemów społecznych*, w: K. Czekał, K. Gorlach, M. Leśniak, *Labirynty współczesnego społeczeństwa. Kluczowe problemy społeczne w kształceniu pracowników socjalnych*. Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice: 39–71.
- Greider W. (1997). *One World, Ready or Not: The Manic Logic of Global Capitalism*. Simon & Schuster, New York.
- King A. (1997). *Architecture, Capital and the Globalization of Culture*, w: *Global Culture. Nationalism, Globalization and Modernity*, ed. M. Featherstone. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi: 397–411.

- Krastev I. (2022). *Reimagining the East-West Divide in Europe*. „IWMpost”, Spring/Summer, 129: 3, 23.
- Miś L. (2019). *Problemy społeczne Grupy Wyszehradzkiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Miś L. (2022). *Social Problems in European Countries: From the 2004 Enlargement to Brexit. A Comparative Approach*. TYPI Universitatis Tyrnaviensis, Trnava–Bratislava.
- Mój region, moja Europa, nasza przyszłość* (2017); http://ec.europa.eu/regional_policy/en/information/cohesion-report/ (dostęp: 18.08.2022).
- Robertson R. (1996). *Globalization. Social Theory and Global Culture*. SAGE Publications, London–Thousand Oaks–New Delhi.